Nr. 233. Sroda, 19 Pazdziernika 1921. Rok 111.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 2-iej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu i na prowincji **20 Mk.**

Biura Redakcji i Administracji ulica Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. Pojedyncze numera do nabycia w Ekspedycji ul. Czarnieckiego 12, w biurze dzienników **S. Sokołowski i Ska** Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690.

Telefon Redakcji **Nr. 192.** — Telefon Administracji **Nr. 73.**

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	440·— Mk
we Lwowie z dostawą	500·— Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	500·— Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach	650·— Mk

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

„Przewodnik naukowy i literacki“ kwartalnik. Prenumerata za zeszyt 100 Mk.

Listy i przesyłki rękopisów należy przesyłać do Redakcji „Przewodnik“ pod adresem: Lwów, ul. Wałowa 31, I. p. (nad mezaninem)

Część urzędowa.

Minister sprawiedliwości zamianował Eugeniusza Markiewicza, sędziego powiatowego w Inowrocławiu, sędzią sądu okręgowego w Stanisławowie.

Zaprzeczenie.

Biuro prasowe Ministerstwa Skarbu komunikuje: Rozsiewane przez spekulantów pogłoski o **rzekomem ustąpieniu Ministra Skarbu dra Michalskiego** wobec prawie jednogłośnej uchwały sejmowej odesłania projektowanej ustawy o daninie majątkowej do komisji, **pozbawione są wszelkich podstaw.**

Pogłoski te mają jedynie na celu **przeciwdziałanie tendencji zwyżki marki polskiej.**

Prasa angielska o rozstrzygnięciu górnośląskiem.

Exposé Balfoura w kwestji górnośląskiej przyjęto w Anglii życzliwie. Dzienniki wyrażają uznanie dla bezpartyjności podziału. Decyzja ge-

DR. A. J. DZIĘDZIELEWICZ.

Józef Supiński

(aktualność Jego głównej myśli dla dzisiejszej doby w życiu Polski).

(Dokończenie)

Tak było przed laty około 60, kiedy Supiński, uczestnik walki z r. 1831, wróciwszy z emigracji do kraju, wydawał pierwsze swoje pisma. Społeczeństwo hidalgów, prawie że miało u nas pracę realną jeszcze — w pogardzie... Jakże korzystna od tego czasu po dziś dzień przemiana! Wprawdzie i dziś jeszcze nie wszyscy umiemy pracować, bo żeby naród w całości stał się pracowitymi pracować umiał, do tego potrzeba wiekowej szkoły pracy i sprzyjających po temu warunków, a u nas raczej wszystko było przeciw temu. Ale mimo to nie tylko zrozumienie konieczności i znaczenia pracy rosło od owego czasu w narodzie z dnia na dzień, ale — co ważniejsza — łamiąc wszystkie przeciwności, jęliśmy się i uczyli pracy już nie tylko na roli, ale i w przemyśle, a nawet po trosze i w handlu, tak dawniej przez Polaka unikanym i pogardzanym. — Gdyby nie ten ożywczy i zbawienny prąd pracy, — czyżbyśmy dziś, rzuceni na wzburzone wojną fale międzynarodowego przewrotu i chaosu ekonomicznego, potrafili się na nich utrzymać bodaj tak, jak to czynimy bez wszelkiej pomocy zewnętrznej, a owszem mimo zespołu wrogich nam czynników zewnętrznych i wewnętrznych, pracujących nad naszem ekonomicznem pogrążeniem? Czy ziemia nasza, przeorana w przeważnej części po kilkakroć żelaznym pługiem wojny i pokryła zgliszczami, nie byłaby dziś bez tej pracy jednym tylko ugorem; czy nasze fabryki i warsztaty pracy, ogołocone z narzędzi, okradzione z maszyn, pozbawione surowca byłyby dziś zdolne porwać się ze skutkiem na takie przedsięwzięcia, jak nasz Targ poznański i „Targi Wschodnie“ we Lwowie?

W życiu gospodarczem nie ma cudów. Rządzą niem — jak to najlepiej wykazał Supiński — prawa tak nieugięte, jak prawa przyrody. Gdyby naród nasz od lat kilkudziesięciu nie był w „szkole pracy“ i to tej twardej, w której trzeba się było łamać nietylko z własną naturą, ale i z przeszkodami ze strony tych, którym na naszej niższości w pracy zależało i zależy — to dziś, w ekonomicznej „blokadzie“, jaka nas otacza i przy pomocy, jaką jej podają wrogie naszemu życiu gospodarczemu czynniki wewnętrzne, bylibyśmy już dawno zupełnymi bankrutami.

Że tak nie jest, sprawiła to tylko praca, zyskująca w narodzie naszym coraz to szersze zrozumienie i coraz większe prawo obywatelstwa... Chociaż w międzynarodowym **wyścigu pracy** daleko nam jeszcze do zrównania się z innymi, to przecież możemy już mieć nadzieję, że raz nabrany rozmach nietylko nie ustanie, ale pod parciem konieczności życiowych i po ustaniu przeszkód dotychczasowych nabierze ruchu przyśpieszonego i pozwoli wyrównać niejedno opóźnienie.

Gorzej jednak ma się rzecz z drugim podstawowym czynnikiem i warunkiem rozwoju i postępu ekonomicznego, określonym przez Supińskiego wyrazem: **wiedza.** — W znaczeniu tego czynnika tkwi właśnie cała wartość ekonomicznej, a z ducha swego narodu zaczerpniętej teorji Supińskiego (Polskiej Jego Szkoły gosp. społ.) i wartość ta dziś właśnie powinna stać jasno przed oczami wszystkim warstwom i wszystkim stronnictwom naszego narodu....

Tu jakże bardzo daleko nam jeszcze do zrozumienia tej drugiej prawdy rządzącej już nietylko ekonomicznem, ale całem życiem narodów — prawdy: że tylko praca, oparta o wiedzę daje prawdziwą wartość nietylko rzeczom, ale i samemu człowiekowi i stwarza ów „zasób“ wartości (w majątku i w ludzie), zwany przez innych ekonomistów „kapitałem“, który daje narodowi jego materjalną i duchową potęgę.

Ten drugi czynnik, mający zwłaszcza dla naszego narodu, jako psychicznie bardzo uzdolnionego, tak wielkie znaczenie, wysuwa się dziś na plan pierwszy. — **W przyszłości te tylko narody będą zwyciężać w wyścigu pracy, a temsamem i w powodzeniu na wszystkich polach** — które pracę swą **oprą o „najlepszą wiedzę“**, zaprzęgając do niej **siłą i wynalazczością** swego ducha coraz **więcej sił przyrody... Od zrozumienia** i zastosowania **tej prawdy w życiu zależeć** będzie **na pewne cała przyszłość naszego narodu.**

newska — zdaniem pism — **wzmocni silnie znaczenie i kredyt moralny Ligi.**

„Times" piszą o wielkiej, historycznej wagi przysłudze wyświadczonej Europie przez zadowalające wyjście z trudnego międzynarodowego problemu grożącego poważnemi komplikacjami w Europie. Rząd niemiecki okazywał w ostatnich czasach nieufność i niecierpliwość w stosunku do zamierzonego rozstrzygnięcia Ligi. Rząd Wirtha winien wpłynąć na ludność niemiecką w kierunku umiarkowania i spokoju. Rozdmuchiwanie niezadowolenia może sprowadzić na Niemcy świeże i niepożądane zamieszki.

Przydzielenie Polsce ważnej części G. Śląska z potężnymi zasobami gospodarczymi **jest dowodem zaufania do Polski** i jej rozumnej na przyszłość polityki, którąby uwzględniała należycie czynniki gospodarcze i żywotność prowincji tak ważnej dla Europy. Powinna ona również ze swej strony wykluczyć agresywne żywioły w stosunku do Niemiec. Pomyślność kraju leży wyłącznie w porozumieniu się niemiecko-polskiem. **Polska, która otrzymała ważny mandat,** powinna okazać światu, że **jest zdolna do zaprowadzenia u siebie silnego rządu, dającego gwarancje porządku i winna okazać się w pokojowej i owocnej pracy rywalką drugiej strony.**

Oddanie znacznych zasobów gospodarczych Polsce wpłynie potężnie na stabilizację jej przemysłu i stosunków wewnętrznych. Niemcy i Polska winne współpracować z Ligą Narodów **w dziale stworzenia rzeczywistego pokoju.**

„Daily Telegraph" pisze, że Balfour należycie docenił decyzję górnośląską i że trzeba w zupełności zgodzić się na jego wywody. Wszelkie demonstracje nacjonalistyczne, gdziekolwiekby się one pojawiły po wyroku, **nie są na miejscu i utrudniają upragnione porozumienie się obu stron.**

Na polu gospodarczem powinna Polska i Niemcy porozumieć się i oddać pokojowej pracy. Liga swoim wyrokiem dała tylko szemat rozwiązania. Cała praca spada obecnie na barki obu stron. Ze strony amerykańskiej nie nadeszły jeszcze wiadomości o stanowisku prasy i kół rządowych. Rząd amerykański uzna bezwątpienia za sprawiedliwe stanowisko Ligi w rozstrzygnięciu sprawy.

Wrażenie decyzji genewskiej w Niemczech.

Rząd i inspirowane dzienniki niemieckie nie ustają w usiłowaniach obalenia decyzji genewskiej w sprawie G. Śląska. Gdy więc z jednej strony **Wirth grozi dymisją, z drugiej strony prasa i poszczególne partje polityczne manifestują przeciwko** rzekomej krzywdzie wyrządzonej narodowi niemieckiemu. Oto szereg doniesień z Berlina:

Trwające od kilku dni nieoficjalne rokowania o utworzenie rządu koalicyjnego będą jutro kontynuowane już w formie oficjalnej. „National Ztg." donosi, że dziś odbędzie się konferencja międzyfrakcyjna, na której będzie **poruszona** sprawa **ustąpienia gabinetu Wirtha.** Powszechnie oczekują, że Wirth ustąpi we wtorek. Zapowiedział on rządom koalicyjnym swoją dymisję w razie niekorzystnego rozwiązania sprawy górnośląskiej. Dymisja ta z jednej strony przedstawiałaby się jako demonstracja wobec zagranicy, z drugiej zaś strony spowodowałaby w polityce zagranicznej Niemiec — jak sądzą stronnictwa — taką zmianę, iż dla polityki tej byłoby odtąd wytyczne nie bezwarunkowe, lecz **warunkowe wykonanie ultimatum londyńskiego**, a to z powodu rzekomej utraty Górnego Śląska. Frakcja socjalistyczna nie podziela tego stanowiska i jest zdania, że gabinet niema potrzeby podawania się do dymisji.

W razie dymisji Wirtha nowy premier wyszedłby również z partji centrowej.

Na znak „żałoby" z powodu utraty części G. Śląska umieszczono w niedzielę na pomniku Fryderyka Wielkiego Pod Lipami wieniec z dwoma wielkiemi wstęgami czarno-biało-czerwonych. Na jednej z tych wstęg wypisano: Niemiecka partja ludowa, na drugiej zaś: Biada narodowi, który broń swoją złożył o 5 minut zawcześnie. Niemiecka prasa socjalistyczna donosząc o tem, daje następujący komentarz: Zdanie to umieszczone na wstędze wieńca wypowiedział 3. listopada „Vorwaerts", przepowiadając niejako teraźniejszy los Niemiec, podminowanych, skołatanych i kierowanych przez nieudolnych sterników Niemiec, które porzuciły swoją broń, a teraz muszą płakać nad losem setek i tysięcy braci na tych obszarach, które bezprawnie i brutalnie oderwano od ojczyzny.

Poincare o dzisiejszych Niemczech.

„Matin" ogłasza artykuł Poincarego w sprawie Górnego Śląska. Autor artykułu wskazuje, że ostatnie zabiegi Niemiec w celu utrzymania Górnego Śląska dla Niemiec nacechowane są znamienną dyscypliną, która umożliwia obecny ustrój polityczny Niemiec, przedstawiający pod przykrywką ustroju demokratycznego, w istocie rzeczy cały dawny gmach cesarskich Niemiec.

Poincare podkreśla również, **że większość** rządowych sfer niemieckiego parlamentu Rzeszy i prasy niemieckiej twierdzi z uporem w dalszym ciągu, że uznanie odpowiedzialności Niemiec za wojnę było przemocą wyrwane z ust upełnomocnionych przedstawicieli Niemiec.

W dalszym ciągu Poincare komentuje artykuł dra Ryszarda Grollinga zamieszczony w jednym z miesięczników amerykańskich w sprawie niepoprawnego uporu Niemiec w kwestjonowaniu swej odpowiedzialności za wojnę. Grolling zaznacza w swoim artykule, że gdyby naród niemiecki otwarcie zdezawuował swoich niefortunnych pasterzy, przysłużyłby się w wysokiej mierze sprawie pokoju światowego. Poincare zaznacza, że wśród społeczeństwa niemieckiego tacy Niemcy, którzy uwolnili się z węzłów kłamstwa, obłudy i starych niemieckich tradycji militarystycznych, są **niestety bardzo rzadkimi wyjątkami** i stoją izolowani wobec całej starej machiny Niemiec, która zachowała z czasów cesarskich cały sztab dawnych funkcjonarjuszy i oficerów, dawne przyzwyczajenia i treść wewnętrzną. Niechby tylko mocarstwa sprzymierzone na to zezwoliły, **to i dzisiejsze Niemcy wywiesiłyby z całą odwagą sztandar z hasłem: Nie płacić odszkodowań i nie rozbrajać się!**

Kronika polityczna.

* „Narodni Listy" donoszą, że w najbliższą niedzielę odbędzie się w Pradze uroczyste otwarcie uniwersytetu ukraińskiego. W otwarciu weźmie także udział prezydent Masaryk.

* Dzienniki praskie piszą: W miarodajnych kołach czeskich śledzi się pilnie nowy kurs zagranicznej polityki Włoch, które podobno starają się pomiędzy Czechy i Jugosławję wbić klin węgierski. W czeskich kołach politycznych przypisują ten kurs polityki zagranicznej Włoch obawie Włoch, że na wypadek ewentualnego konfliktu włosko-jugosłowiańskiego po stronie Jugosławji znalazłaby się Czechosłowacja i Austrja.

* **Powracającego do Budapesztu prezydenta ministrów Betlema i ministra Banffy'ego powitała publiczność entuzjastycznie.** Betlem oświadczył, że wyniki konferencji weneckiej, jeżeli się je porówna z życzeniami narodu węgierskiego, są może zbyt małe, mimo to jednak nie powinne być nie doceniane. Dotąd Węgry odgrywały rolę smutną: dawano im rozkazy, do których musiały się stosować. Obecnie pertraktuje się z Węgrami, jak z równym czynnikiem. Naród węgierski wykazywał zawsze, że wypełnił lojalnie przyjęte zobowiązania. Tą drogą musi także teraz kroczyć i wypełnić zobowiązania przyjęte na konferencji weneckiej.

* Liczba głodnych dzieci w gubernii samarskiej dosięgła w październiku 1,600.000.

* Jako minimum uposażenia miesięcznego w Rosji określono 600.000 rubli.

* Oddziały konnej armji Budiennego stoczyły koło wsi Bieloje potyczkę z powstańczą armją kubańską w okręgu kubańskim, dowodzoną przez Przewalskiego. Straty z obu stron są znaczne. Armja Przewalskiego składa się z pięciu pułków, w skład których wchodzą przeważnie b. oficerowie carscy.

* Z Kijowa donoszą: Oddział powstańczy Orlika, operujący na Ukrainie powiększył się znacznie przez napływ ochotników. Oddział ten stacza częste potyczki z wojskami czerwonemi.

* Generał Jekow były generalissimus bułgarski z czasów wielkiej wojny, który uciekł z Radosławowem w chwili zawieszenia broni do Niemiec, — powraca obecnie przez terytorjum rumuńskie do Bułgarji, aby stanąć przed trybunałem sądzącym winnych wojny.

* Wyborcy genewscy odrzucili projekt ustawy przyznający kobietom czynne prawo wyboru.

* Rząd sowietów zabronił wjazdu w granice Rosji delegacji duńskiej dla niesienia pomocy głodnym, stawiając jako warunek, aby duńskich delegatów przybyło tylko pięciu, resztę zaś per-

---

i dlatego tak bardzo trzebaby nam dzisiaj odnowić znajomość z podstawowymi prawdami teorji Supińskiego, a zwłaszcza upowszechnić i uprzystępnić ogółowi naszemu znaczenie i rolę, jaką dla tej naszej przyszłości musi mieć czynnik „wiedzy", jako kierowniczko pracy.

Jakżeż inaczej toczyłyby się już dzisiaj nasze sprawy, zwłaszcza pierwszorzędne, sprawy państwowe, gdybyśmy świadomi byli choćby tej prostej prawdy, że jak pługiem nie pokieruje dobrze delikatna ręka muzyka, tak sprawami państwa nie zdoła przy najlepszych nawet chęciach pokierować dobrze ten, kto w sprawach tych nie ma ani „wiedzy", ani niezbędnego do jej praktycznego zastosowania doświadczenia.

Ale u nas nietylko w literaturze, ale i w życiu na opak zasadzie Pascala piękne idzie przed pożytecznem, a siły bierze się na zamiary.

Dlatego korzystając z chwili, gdy otwarto „Złotą księgę" Lwowa, pragnę z jednej jej karty przypomnieć człowieka, który po półwiekowej pracy zdobył dla narodu swego prawdę, która dziś właśnie występuje dla nas na całą naszą przyszłość nietylko w szczerozłotym blasku i w pełnej szczerozłotej wartości....

Sądzę, że nigdy bardziej nie było na czasie — zwrócić się do Supińskiego: „Szkoły polskiego gospodarstwa społecznego", jak dzisiaj, kiedyto dzieła p. Erazma **Majewskiego,** a zwłaszcza najnowsze: „Kapitał", nazwane „epokowem", podaje jako nową teorję wartości i kapitału myśl, która tak bliską jest zasadniczej myśli Supińskiego... Jakikolwiek będzie wynik zestawienia i porównania teorji Supińskiego i Majewskiego, to jedno jest pewnem, że właśnie „nowa" teorja Majewskiego dowodzi, jak nową i trafną była teorja Supińskiego już temu lat sześćdziesiąt... Szkoła też wielka, że uprzystępnienie tej teorji nauce innych narodów, zamierzone już temu lat 40 przez b. Ministra Galicyjskiego śp. dr. **ZZiemiałkowskiego,** zapomocą wydania „Myśli ogólnej fizjologji wszechświata" i „Szkoły polskiego gospodarstwa społecznego" zapomocą wydania ich w niemieckiem tłumaczeniu*) nie doszło do skutku. Może dziś nie byłyby one tak obce własnemu narodowi, że ich wartość przyjdzie nam po upływie przeszło pół wieku podziwiać jak **„nowe odkrycie..."**

Ale odkrycie to, przyniesie w każdym razie narodowi naszemu nietylko zaszczyt pierwszeństwa myśli, ale i pożytek, który był jedynym celem autora, pragnącego widzieć swój kraj **„szczęśliwym w pracy i potężnym w wiedzy".**

---

*) Niemieckie tłumaczenie obu dzieł było kosztem śp. Ziemiałkowskiego dokonane już w roku 1882, a to: „Fizjologia" w tłumaczeniu śp. dra Ignacego Czemeryńskiego z moim obszernym wstępem krytycznym a „Szkoła" w tłumaczeniu śp. Karola Widmana Rada Magistratu lwowskiego. Ale po śmierci śp. Ziemiałkowskiego manuskrpty obu tłumaczeń zaginęły w niewytłumaczony sposób i mimo usilnych moich zabiegów nie dały się odszukać.

sonału, aby delegacja dobrała na miejscu w Rosji.

Pomnik wdzięczności.

Warszawski Komitet budowy pomnika wdzięczności ogłosił następującą odezwę:

Obywatele!

Towarzystwo Polsko-Amerykańskie powołało do życia Komitet budowy pomnika dla Stanów Zjednoczonych i powzięło myśl wystawienia rzeźby dłuta jednego z najzdolniejszych artystów — p. Ksawerego Dunikowskiego, jako symbolu wdzięczności za tak skuteczną pomoc Ameryki, tem cenniejszą, że okazaną Polsce w niezmiernie ciężkiem położeniu.

Pomnik ten ma stanąć w listopadzie r. b. na Krakowskiem-Przedmieściu w Warszawie i w osobie Hoovera ma uczcić Stany Zjednoczone. — Sympatja, jaką się cieszy kraj Washingtona i Lincolna w narodzie polskim, pozwala nam zwrócić się do całej Polski z gorącą prośbą, by każdy wedle możności pośpieszył z datkiem na budowę tego pomnika.

Chodzi na mo zaakcentowanie, że dzisiaj, — kiedy nam już pod względem żywnościowym znośniej, śpieszymy z okazaniem wdzięczności tym, którzy nam pomagali, gdy nam było źle: chłodno i głodno.

Ta materjalna pomoc była tylko małą cząstką długu, zaciągniętego w szlachetnych sercach wolnych demokratów Ameryki; pomoc wielką okazali nam delegaci amerykańscy na konferencji w Paryżu; usługę ogromną oddali nam w słowie i w piśmie. Odwdzięczyli się nam sowicie za pomoc w walce o ich niepodległość; teraz nam przychodzi zaznaczyć, żeśmy to uznali i gorącem sercem wdzięczności pełnej godności narodu wolnego przyjęli.

Państwo Polskie powstaje w bezprzykładnie trudnych okolicznościach; każda pomoc rzetelna jest wielokrotnie ważna, a pomoc Ameryki była najdosadniejsza i najserdeczniejsza.

Jesteśmy tedy przekonani, że nie braknie ani jednego obywatela Państwa Polskiego, któryby nie chciał datkiem zaakcentować swej sympatji dla Stanów ZZjednoczonych i swej wdzięczności za ich wielką gotowość do miłosierdzia.

Składki na fundusz budowy pomnika przyjmują: Pocztowa Kasa Oszczędności, — konto nr. 2940, oraz bezpośrednio Komitet Budowy Pomnika przy Tow. Polsko-Amerykańskiem, Warszawa, Nowy-Świat 74 (Pałac Staszica).

Prezes Honorowy Komitetu Budowy Pomnika Wdzięczności:
W. Trampczyński.
Marszałek Sejmu.

Prezes Towarzystwa Polsko-Amerykańskiego:
A. Wieniawski.

Członkowie Komitetu Budowy Pomnika Wdzięczności: Antoni Ponikowski, Gen.por. Kazimierz Sosnkowski, Piotr Drzewiecki, Ignacy Baliński, Helena Bispingowa, Jan Czempiński, Zdzisław Dębicki, Ksawery Dunikowski, Bronisław Gembarzewski, Zdzisław Kalinowski, Leopold Kotnowski, Józefa Klawerowa, Małgorzata Krumpel O'Connor, Kornel Makuszyński, Stanisław Noakowski, Konstancja Łubieńska, Konrad Olchowicz, Admirał Kazimierz Porębski, Gen. Suszyński, Mjr. Stefan Szumański, Teofil Wiśniowski, Władysław Włoch, Helena Zaborowska, Centrala Akadem. Brat. Pomocy, Naczelnictwo Harcerstwa Polskiego, Naczelnictwo „Sokoła", Związek Nauczycieli Szkół Powszechnych, Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich, Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych.

Zjazd Rady Konserwatorów Państwowych we Lwowie.

Wczoraj rozpoczęły się kilkodniowe obrady VI. Zjazdu Konserwatorów Państwowych we Lwowie, na który przybyli: naczelnik wydziału zabytków i muzeów w Ministerstwie Sztuki i Kultury Jarosław Wojciechowski, referent inwentaryzacji Alfred Lauterbach, referent spraw muzealnych Stanisław Turczyński, oraz konserwatorowie okręgowi Teofil Wiśniowski, Sienicki, Jerzy Remer, Zygmunt Rokowski, Józef Raciborski, Wacław Huzarski, Tadeusz Szydłowski, ks. Piotr Śledziewski, Chrościechowski i Józef Piotrowski.

Zebrania odbywają się w sali posiedzeń Województwa (b. Namiestnictwo). Wczoraj wygłosił referat o sprawach opieki nad zabytkami Lwowa, dr. Józef Piotrowski, konserwator państwowy zabytków sztuki i kultury Województwa Lwowskiego, Tarnopolskiego i Stanisławowskiego. Popołudniu zwiedzano zabytki i muzea Lwowa w związku z wymienionym referatem.

Dzisiaj wygłosił referat o muzeach i o współdziałaniu Urzędów Konserwatorskich z muzeami prowincjonalnemi dr. Stanisław Turczyński, referent spraw muzealnych w Minist. Sztuki i Kultury.

O godz. 5 popołudniu odbędzie się posiedzenie wspólne z Lwowskiem Gronem Konserwatorów oraz z Zarządem Towarzystwa Opieki nad zabytkami przeszłości.

KRONIKA.

Lwów, 19 października 1921.

Kalendarz:
Środa, 20 października.
Rzym.-kat.: Piotra z Alk.
Gr.- kat: Ftomy ap.
Wschód słońca o godzinie 5 minut 51 zachód słońca o godzinie 4 minut 28.
Temperatura o godzinie 12 w południe + 12 stopni.

Szef misji francuskiej gen. Nissel po miesięcznym pobycie w Paryżu powrócił do Warszawy.

— Kupiectwo wobec programu pana Michalskiego. Na zebraniu członków Stowarzyszenia Kupców Polskich w dniu 12. października, powzięta została następująca uchwała:

„Stwierdzając, iż program ogłoszony przez Ministra Skarbu w zasadniczych swych punktach całkowicie pokrywa się z postulatami, których urzeczywistnienia zorganizowane kupiectwo domagało się od chwili odzyskania przez nasze Państwo bytu niepodległego, a ostatnio ujętych w opracowany przez kupiectwo i doręczony panu Ministrowi Skarbu program odrodzenia gospodarczego Polski, podpisany przez Centralny Komitet Wyborczy dnia 16. września r. b. oraz wychodząc z założenia, iż tylko ścisła współpraca organów rządowych ze społeczeństwem, a w szczególności z organizacjami gospodarczemi, doprowadzić może do odrodzenia gospodarczego Rzeczypospolitej, zebranie członków Stowarzyszenia Kupców Polskich oświadcza, iż całe zorganizowane kupiectwo polskie usilnie popierać będzie zamierzenia p. Ministra Skarbu, dążące do uzdrowienia naszych finansów i wyraża gotowość jaknajdalej idącego współdziałania wszystkich swych organizacji na terenie całego Państwa, w pracy, która w tym kierunku będzie przedsięwziętą przez czynniki rządowe.

Na giełdzie warszawskiej znowu ujawnił się znaczny spadek walut obcych.

Lecznica państwowa dla urzędników i funkcjonarjuszy Poczt i Telegrafów, Robót publicznych Policji państwowej rozpoczyna działalność w dniu 1-go listopada b. r. w lokalnościach przy Wojewódzkim Urzędzie Zdrowia (ul. Karmelicka 4. I. p.) Funkcjonarjusze tych dykasterji otrzymają na koszt Państwa poradę lekarską i środki lecznicze dla siebie i rodziny najbliższej. W pewnych wypadkach będzie dla nich dostępna także bezpłatna pomoc specjalistów, leczenie szpitalne, a żony urzędników w razie porodu otrzymają zwrot kosztów za pomoc akuszeryjną. Organizację pomocy lekarskiej i nadzoru sanitarnego dla wspomnianych dykasterji zarządziły Ministerstwa kompetentne jeszcze z początkiem b. r., jednak z powodu nadzwyczajnych przeszkód organizacja ta w Małopolsce nie mogła przyjść do skutku do tej pory. Uruchomienie lecznicy powitają interesowani urzędnicy zapewne z wielkiem uznaniem, gdyż w obecnych stosunkach leczenie dla urzędników państwowych na własny koszt jest wprost niedostępne a choroba w domu powoduje dla nich ruinę materjalną. Badanie stanu zdrowia wspomnianych funkcjonarjuszów na żądanie Władzy przełożonej odbywać się będzie w Wojewódzkim Urzędzie Zdrowia równocześnie z ruchem lecznicy t. j. od godziny 12. do 14.

Rozwój walki z gruźlicą w okręgu województwa lwowskiego jest przedmiotem narad najbliższej konferencji sanitarnej, która odbędzie się w dniu 22. b. m. o godzinie 6. wieczór w biurze Naczelnika Wydziału Zdrowia Dr. Mikołajskiego. Referat wygłosi w tej sprawie Dr. Mosler, starszy lekarz powiatowy.

Wiec sprawozdawczy Komitetu wykonawczego, wybranego na ogólnym wiecu manifestacyjnym pracowników państwowych czynnych i emerytów z dnia 23. lipca we Lwowie — odbędzie się w sobotę dnia 22. b. m. w sali Tow. Pedagogicznego, ul. Zimorowicza 17. o godzinie 5. po południu. Wobec odrzucenia przez Komisję administracyjną Sejmu postulatu awansu czasowego konieczny jest jak najliczniejszy udział wszystkich pracowników państwowych całej Małopolski. Jednocześnie prosi się na wiec i o poparcie słusznych żądań w decydującej dla pracowników państwowych chwili — Zwierzchników Władz, p. p. Posłów i całą prasę polską.

Nowy Wydział stałej delegacji pracowników państwowych odbędzie swe pierwsze posiedzenie celem ukonstytuowania się, w niedzielę, dnia 23. b. m. w gmachu głównym Politechniki o godzinie 10. przed południem, na które zaprasza się Delegatów Stowarzyszeń. Zarazem uprasza się Stowarzyszenia o jak najrychlejsze podanie nazwisk Delegatów i Zastępców stosownie do pisma Wydziału Stałej delegacji z sierpnia b. r.

Zjazd właścicieli nieruchomości. Związek stowarzyszeń właścicieli realności w miastach polskich organizuje w Warszawie w dniach 17., 18. i 19. b. m. zjazd przedstawicieli własności nieruchomej miejskiej w całej Rzeczypospolitej. Na zjeździe tym omawiane będą między innemi sprawy odnośnie do ustawy o ochronie lokatorów, rekwizycje lokali, projekty nowej ustawy o wyborach do rad miejskich i t. p. Udział w zjeździe weźmie imieniem m. Krakowa wiceprez. Wielgus.

— Do wiadomości zdemobilizowanych i bezterminowo urlopowanych. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych reskryptem z dnia 13. lipca 1921. Nr. A. W. 780. zabroniło zdemobilizowanym i bezterminowo urlopowanym noszenia odznak wojskowych, jako to: czapek wojskowych, orzełków z tarczą na czapce i naramiennikach, pasków na płaszczu i kurtce, naramienników na płaszczu i kurtce, wężyków na kurtce i numerów pułków na ramiennikach, emblematów i specjalnych godeł wojskowych, sznurów naramiennych itd. Natomiast wolno zdemobilizowanym i bezterminowo urlopowanym nosić nadal odznaki pamiątkowe, odznaczenia i ordery otrzymane w czasie służby wojskowej w byłych formacjach polskich oraz w wojsku Polskiem.

— Nowy pociąg pospieszny Lwów-Kraków. Z dniem 1 listopada 1921 kursować będą z Krakowa do Lwowa i z powrotem pociągi pospieszne Nr. 1205/2102 i 2101/1206 przez Tarnów-Stróże-Nowy Zagórz-Chyrów-Sambor. Pociągi te będą prowadzić także 2 bezpośrednie wagony I., II., III. klasy do względnie z Borysławia, które biedz będą na przestrzeni Sambor-Drohobycz Borysław i z powrotem już kursującymi pociągami 1213/1801 względnie pociągami 1802/1216.

Odjazd pociągu Nr. 2101 ze Lwowa o godz. 16·10 przyjazd pociągu Nr. 2102 do Lwowa o godzinie 13·25.

Pociągi te będą się zatrzymywać w obrębie Dyrekcji lwowskiej tylko w stacjach Komarno, Sambor, Chyrów, Ustrzyki, Olszanica i Nowy Zagórz, zaś w obrębie krakowskiej w stacjach Bochni, Tarnowie, Łowczówku, Gromniku, Stróżach, Zagorzanach, Biecu, Jaśle, Jedliczach, Krośnie, Iwoniczu, Rymanowie i w Sanoku.

— Z Tow. Politechnicznego. Dnia 12 października odbyło się pierwsze zebranie tygodniowe Polskiego Towarzystwa Politechnicznego po ferjach letnich. Prezes Rybicki na wstępie uczcił pamięć zmarłego ś. p. prof. dr. Tadeusza Godlewskiego, podnosząc doniosłość straty, jaką poniosła nauka polska przez zgon wielkiego badacza. Następnie wspomniał przewodniczący o ważniejszych akcjach podjętych w czasie letnim przez Towarzystwo, w pierwszym rzędzie o zawiązaniu w czasie Targów Wschodnich Stałej delegacji wszystkich polskich Towarzystw technicznych, o ankiecie w sprawie ustawy o 8-godzinnym czasie pracy, o ankiecie przeprowadzonej przez Ministerstwo W. R. i O. P. w sprawie nadawania akademickiego tytułu „inżyniera" i t. d.

Następnie wygłosił inż. T. Świeżawski odczyt

o „Dynamice aeroplanów“, w którym objaśnił słuchaczom bardzo bogatą grę sił działających na aeroplan w locie i zapoznał z zasadami równowagi podłużnej poprzecznej i poziomej płatowców przy pomocy zgrabnego modelu bojowego samolotu fabryki austryjackiej z Wiener Neustadt. Podniósł wymagania wysokiego poziomu wiedzy technicznej dla badania teoretycznego w celu racjonalnej budowy i używania aeroplanów i właściwość zabiegów wydziału mechanicznego i senatu Politechniki we Lwowie, który uzyskał utworzenie docentury lotnictwa na tutejszej Politechnice. — W dyskusji zabierali głos prezes Rybick i in. Rubczyński.

W środę, dnia 19 b. m., odbędzie się o godz. 6·15 wieczorem zebranie tygodniowe, na którem prof. dr. Leopold Caro wygłosi odczyt p. t.: „Między konferencją brukselską a bolszewizmem“.

— **Od Rodaków z Ameryki.** Prezydent Ministrów Ponikowski otrzymał następujący telegram: Detroit w Stanach Zjednoczonych. Kongres stronnictwa ludowego odbyty w Detroit przesyła wyrazy uznania i szacunku i życzy owocnej pracy dla Państwa.

Pomoc dla rolników. Otrzymujemy następujące ogłoszenie: Gdy spłaty pierwszych rat pożyczek udzielonych swego czasu rolnikom na pomoc rolną z funduszu 235 miljonów koron przyznanego ustawą Sejmową z dnia 1 sierpnia 1919 r. stały się płynnemi I. O. P. R. rozesłał do wszystkich Starostw (referentów rolniczych) w swoim okręgu okólnik z dnia 18 czerwca 1921 L. 1458/21 pouczający szczegółowo w jaki sposób raty te mają być spłacone. Niezależnie od tego podaje się do wiadomości, że 1. o ile spłaty rat zaległych względnie bieżących nie nastąpią w terminie, będą od pożyczkobiorców przymusowo ściągnięte 2. Spłaty rat uskuteczniać należy za pomocą czeków pocztowych, których dostarczy bezpłatnie referent rolniczy w powiecie. 3. Raty te mają być uiszczane do Państwowego Banku rolnego w Warszawie (ul. Trauguta 11) któremu przyjmowanie tychże spłat zostało przekazane. 4. Przy wypełnianiu powyższych czeków należy zachować ostrożności szczegółowo wymienione w powyżej powołanym okólniku I. O. P. R. we Lwowie.

Inspektor Okręgowy Pomocy rolnej.

— **Na Konkurs na projekt cmentarza Obrońców Lwowa** nadesłano cztery prace. Sąd konkursowy wybrał jedną z nich i polecił ją Komitetowi Straży mogił do zakupna. Autorem tej pracy jest p. Indruch, student architektury na Politechnice we Lwowie.

Trzeci trójdzielnicowy zjazd właścicieli nieruchomości miejskiej — rozpoczął się wczoraj w Warszawie. Zjazd zagaił poseł Suligowski i podkreśliwszy znaczenie zjazdu, obejmującego wszystkie dzielnice Polski, zaproponował na przewodniczącego zjazdu rejenta Bzowskiego. Prezes Rady miejskiej Baliński powitał zebranych i przedstawił postulaty, które obecnie właściciele nieruchomości miejskiej powinni mieć na uwadze.

— **Sprawa Szkoły polskiej we Francji.** Paryska „Polonja“ z 8 b. m. donosi, że sprawa szkoły polskiej we Francji dla większych kolonji polskich załatwia się pomyślnie, a to dzięki p. Bocheńskowi, attache dla spraw wychodźczych. Sprawę rozstrzygnięto w ten sposób, że przy szkołach francuskich będą istniały klasy polskie z językiem wykładowym polskim.

Na nieszczęście jednak, może wskutek powolności maszyny biurokratycznej zarówno francuskiej jak i polskiej, nie poczyniono odpowiednich przygotowań i klas takich dotąd nie otwarto. Stało się to między innemi w największej kolonji polskiej w Lallaing, gdzie też z rząd miejscowych szkół francuskich wezwał dzieci polskie do szkoły francuskiej, ponieważ w liczbie 180 błąkały się po ulicach, choć rok szkolny już się rozpoczął. Sprawa zostanie niewątpliwie wyjaśniona, ale w sercach kolonistów polskich zbudził się żal nie do Francuzów, lecz do własnych rodaków, którzy ich zaniedbują.

— **Zaludnienie Warszawy.** Według pierwszych sumarycznych obliczeń biura spisu, ludność Warszawy bez chwilowo nieobecnych wynosi 422.243 mężczyzn i 503.933 kobiet, ogółem 931 176 osób. Z tej liczby przypada na śródmieście (komisarjaty 1-15 803072), na przedmieścia (komisarjaty 16-26 128.104. Z pośród obecnych do narodowości polskiej zalicza się 673320. Nieruchomości jest w śródmieściu 7303, na przedmieściach 5921, mieszkań w śródmieściu 174.576, na przedmieściach 29437, gospodarstw wszelkich kategorji w śródmieściu 223740 na przedmieściach 256422.

Badania na Zamku warszawskim. Badania tegoroczne, prowadzone na Zamku królewskim przez prof. K. Skórewicza, oprócz sali o jednym słupie, malowideł w sali i przyległych sal z czasów narad Sejmu konstytucji Trzeciego Maja, w ostatnich czasach wzbogaciły się o inne odkrycia, które budzą niemałe zainteresowanie zwiedzających.

W dniu 10. bm. przy usuwaniu cegły z zamurowanej wnęki gotyckiej na fasadzie pochodzącej z czasów książąt mazowieckich, znaleziono malowidła na tynku, pochodzące z czasów Zygmunta Augusta. U szczytu wnęki tarcza z orłem na tle czerwonem, na piersiach orła litery S i A Sigismundus Augustus), pod tem dwie tarcze, z lewej strony Pogoń, z prawej strony herb żony Zygmunta Augusta, Elżbiety arcyksiężniczki austrjackiej.

Za panowania Wazów Zamek znacznie rozszerzono w charakterze odrodzenia (1597—1629), wtedy więc musiano zamurować wnękę gotycką wraz z malowidłem.

Nieludzki strajk służby szpitalnej. W szpitalu dziecięcym im. Bersonów i Baumonów w Warszawie wybuchł strajk służby. Szpital ten, przeznaczony ostatnio został dla dzieci chorych zakaźnie bez różnicy wyznania. W chwili wybuchu strajku w szpitalu pozostawało na kuracji 49 dzieci, chorych na szkarlatynę. Służba szpitalna nietylko porzuciła pracę, ale proklamowawszy t. zw. strajk ostry, nie pozwala nikomu obsłużyć i pielęgnować chorych dzieci. Wczoraj między innemi — jak informuje naczelnik wydziału szpitalnictwa magistratu m. Warszawy — strajkująca służba nie pozwoliła wynieść nawet rodzinie zwłok jednego ze zmarłych dzieci. Wobec takiego nieludzkiego stanowiska służby dr. Męczkowski polecił niezwłocznie wczoraj szpital opróżnić i chore dzieci przewieźć do innych szpitali. Na razie w ciągu dnia przewieziono do szpitala zapasowego na Woli 20 dzieci ciężej chorych, dziś zaś ma być przewieziona reszta. Wskutek zamknięcia szpitala służba szpitalna wogóle traci możność powrotu do pracy.

— **Ostatni spadek marki niemieckiej** wywarł już, jak donoszą z Berlina wielki wpływ na wielu polach. „Voss. Ztg.“ zapowiada znaczną zwyżkę opłat eksportowych z wyjątkiem dawniejszych zamówień. Ludność w obawie zwyżki cen towarów czyni znaczne zakupy.

Pływająca wystawa. Angielskie koła przemysłowe projektują wybudowanie olbrzymiego okrętu, o pojemności 20.000 ton, który mieściłby wystawę produktów przemysłu angielskiego. Okręt ten ma zwiedzić wszystkie ważniejsze centra przemysłowe świata.

Ks. Paulina Metternich-Sandor zmarła w Wiedniu w 85. r. życia Była ona żoną ambasadora austryjackiego w Paryżu za czasów Napoleona III. W Wiedniu grała wielką rolę w życiu towarzyskiem.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7·30 wieczorem.
We wtorek „Burmistrz ze Stylmondu“.
We środę „Traviata“, opera — występ A. Wesołowskiego.

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 30).
We wtorek i środę „Roztwór prof. Pytla“.

Repertuar Teatru Nowości
We wtorek „Róża Stambułu.
We środę „Hrabianka „Fox-trotta“.

Z Teatru Małego. Oddawna nie widziano w teatrze lwowskim tak rozbawionej publiczności, jak na premjerze „Roztworu prof. Pytla“ w Teatrze Małym. B. Winawer bowiem jest najlepszym farsistą obecnym w Polsce. Bardzo inteligentny, umysł bystry i analityczny, obdarzony ciętym dowcipem przejawiającym się zawsze w formie wytwornej, napisał swoją humoreskę 3 aktową z życia uniwersyteckiego tak żywo, że bawi, rozśmiesza, rozpogadza duszę. Może tam gdzieś na dnie jest trochę goryczy ale kto jej szukać nie chce, nie znajdzie jej napewno.

Grano sztukę zupełnie dobrze. Prof. Pytla grał p. Justian doskonały w masce, głosie, mimice. Każdym słowem tworzył postać żywą i plastyczną. Doskonały był jako Perlmutter p. Czarnowski i jako Gordon p. Orzechowski. Popsuli nastrój w III. akcie pp. Bonnard i Posiadłowski, zwłaszcza ten ostatni, który ma właściwość wypowiadania najdowcipniejszych zdań tak, że się zupełnie niedowcipnemi wydają. Tem o, które na ogół szwankowało przez cały ciąg sztuki (35—40 minut, nie może trwać akt humoreski!) zgubiło się zupełnie w akcie trzecim, najsłabszym. J. P.

Wiadomości z dziejów wychowania i szkolnictwa w Polsce.

Staraniem prezesa lwowskiego Oddziału Komisji do badania dziejów wychowania i szkolnictwa w Polsce, profesora K. Twardowskiego a pod redakcją dr. Stanisława Łempickiego pojawił się w dniach ostatnich pierwszy zeszyt nowego czasopisma perjodycznego p. t.: „Wiadomości z dziejów wychowania i szkolnictwa w Polsce“.

W chwili, kiedy z trudem wznosi się na całym obszarze wskrzeszonego do nowego życia Państwa Polskiego nowy gmach szkolnictwa państwowego, gdy równolegle z pracą nad tą budową idzie żywa praca nauczycielstwa nad własnem doskonaleniem się zawodowem, kiedy organizuje się setki kursów dokształcających, tworzy organizacje, mające na celu stworzenie podręczników pisanych i — co nie mniej ważne — ocenianie ich przez fachowców, nie związanych interesem tej czy owej firmy wydawniczej — w chwili takiej rzetelnej twórczości na polu szkolnictwa polskiego pojawienie się takiego wydawnictwa powita każdy miłośnik historji kultury polskiej z prawdziwem zadowoleniem.

Znajomość dziejów wychowania i szkolnictwa w Polsce jest u nas — nawet w kołach fachowych pedagogów niezmiernie mała. — Wszak czyta się w pismach pedagogicznych częstokroć sądy o sprawach wychowania, rażące brakiem zrozumienia genezy danego problemu pedagogicznego, który w literaturze pedagogicznej zagranicznej, francuskiej lub niemieckiej uważany byłby za grubą ignorancję i jako taka musiałby być skarcony. U nas ahistoryczność uchodzi za dobry ton „postępowego“ poglądu na sprawę.

Dlatego za wielką zasługę poczytywać należy utworzenie przez Ministerstwo W. R. i O. P., Komisji do badania dziejów wychowania i szkolnictwa w Polsce pod przewodnictwem Prezesa Akademji Umiejętności Kazimierza Morawskiego w Krakowie z oddziałami w Warszawie, Poznaniu i we Lwowie, w tym ostatnim pod przewodnictwem prof. K. Twardowskiego.

O zadaniach i pracach Komisji w ogóle, a lwowskiego jej Oddziału w szczególności podaje redakcja „Wiadomości“ bardzo dokładne i jasne informacje w pierwszych dwóch artykułach pierwszego zeszytu. — Dowiadujemy się z nich o ożywionej i bardzo intenzywnej pracy wydawniczej — o niektórych informowaliśmy już w naszych fejletonach Szanownych Czytelników „Gazety“ — o dalszych jej planach i zamierzeniach.

„Prąd ożywczy, płynący z zadań, jakie sobie wytknęła Komisja — pisze Redakcja — impuls do badań, z których czerpać ma pełna dłonią teraźniejszość dla swoich wielkich, aktualnych celów, sięgnąć musi daleko wzdłuż i wszerz przenieść się musi na prowincję, zakołatać do małych miasteczek i wiosek. Do współpracy z nami wzywamy i zapraszamy nietylko wszystkich tych, — którzy na polu historji wychowania w jakiejkolwiek mierze pracowali i pracują, ale zarazem jak najliczniejsze jednostki z pośród nauczycielstwa polskiego wszelkich stopni, bibliotekarzy, urzędników, właścicieli ziemskich, księży i w ogóle każdego inteligentnego Polaka, czy Polki, rozumiejących nasze cele“.

Poza temi dwoma informacyjnemi artykułami, znajdujemy dwa artykuły z dziejów szkolnictwa polskiego z czasu zaborów austrjackiego i rosyjskiego, dyr. F. Bostla szkic o gimnazjum II we Lwowie — zwanem powszechnie dotychczas niemieckiem, z powodu setnej rocznicy jego i-

śmienia i artykuł dra Majchrowicza o ciekawej Kronice szkół, spisanej przez Wizytatora Jana Kantego Krzyżanowskiego, a dotyczącej szkolnictwa w zaborze rosyjskim w „Epoce Paskiewiczowskiej".

Obfita i bardzo zajmująca kronika, zawierająca sporą wiązankę wiadomości z dziedziny prac Komisji, zamyka ten pierwszy w trudnych warunkach wydany zeszyt.

Miejmy nadzieję, że pożyteczne to wydawnictwo, przezwyciężywszy pierwsze trudności, ukazywać się wkrótce pocznie w regularnych odstępach czasu, że rozszerzy swe łamy ku szczeremu zadowoleniu wszystkich, którym drogą jest przeszłość kulturalna Polski. Że to się stanie, rękojmią jest nam nazwisko Prezesa Oddziału lwowskiego dra Twardowskiego i redaktora pisma dra St. Łempickiego, który pracami swemi z zakresu dziejów wychowania, a zwłaszcza poważnem dziełem o „Janie Zamojskim" ,jako reformatorze szkół w kołach fachowych historyków wychowania w Polsce zaszczytne zyskał sobie uznanie.

F. M.

TELEGRAMY P. A. T.

Jutro zbierze się Rada ambasadorów w sprawie Górnego Śląska.

Paryż. Posiedzenie Rady ambasadorów, które się miało odbyć dziś po południu celem przyjęcia zalecenia Rady Ligi Nar. w sprawie Górnego Śląska, zostało odroczone.

Odbędzie się ono prawdopodobnie we środę.

—oo—

ORGANIZACJA WOJEWÓDZTWA KATOWICKIEGO.

Bytom. Naczelna Rada ludowa poczyniła kroki, mające na celu zorganizowanie przyszłego województwa w Katowicach.

DWA OKRESY CELNE NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Londyn. „Observer" donosi, że uchwała genewska przewiduje dla obwodu przemysłowego dwa okresy celne pierwszy okres trwać będzie od chwili objęcia Górnego Śląska przez obie strony interesowane przez 6 miesięcy. W tym okresie wolno będzie przewozić towary z jednej części Górn. Śląska do drugiej bez cła. W następnym okresie będą wolne od cła tylko surowce. Elektrownię w Chożowie Polska będzie mogła nabyć dopiero po trzech latach.

O GWARANCJE.

Bytom. — Ponieważ prasa niemiecka żąda międzynarodowych gwarancji wolności prasy w tej części Górnego Śląska która ma być przydzielona do Polski, prasa polska domaga się takiej samej gwarancji dla prasy polskiej w części Górnego Śląska przyłączonej do Niemiec.

—oo—

Utworzenie Kuratorji m szkoln. w Krakowie.

Warszawa. „Dziennik Ustaw" ogłasza rozporządzenie Ministerstwa W. R. i O. P. mocą którego wydziela się z obszaru okręgu lwowskiego szkolnego obszar obejmujący Województwo krakowskie i tworzy się w granicach tego Województwa okręg szkolny krakowski z siedzibą kuratora tego okręgu w Krakowie.

Likwidacja Komendy Policji Państwowej dla Małopolski.

Warszawa. Dziennik Ustaw ogłasza rozporządzenie, mocą którego znosi się Urząd komendanta policji państwowej dla b. Galicji. Likwidację komendy policji państwowej dla b. Galicji powierza się komendantowi głównej policji państwowej.

Z KOMISJI I KLUBÓW SEJMOWYCH.

Warszawa. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji skarbowo-budżetowej rozpoczną się obrady nad projektem Ministra Skarbu p. Michalskiego, uzdrowienia finansów państwowych. Referentem tego projektu z ramienia komisji jest p. Loewenstein.

NA KONFERENCJE PRACY.

Warszawa. Prof. Mikułowski-Pomorski wyjechał wczoraj do Genewy jako przedstawiciel rządu polskiego na międzynarodowej konferencji pracy.

Warszawa. Podczas wczorajszej konferencji przewodniczących klubów sejmowyhc z p. ministrem spraw zagranicznych Skirmuntem postanowiono uzależnić termin poruszenia w Sejmie sprawy górno-śląskiej od otrzymania przez rząd polski zawiadomienia o zapadłej decyzji.

PRZECIW GWAŁTOM.

Warszawa. Na wstępie wczorajszego nadzwyczajnego posiedzenia Rady miejskiej warszawskiej odczytano protest prezydjum Rady miejskiej przeciwko gwałtowi dokonanemu przez funkcjonarjuszy misji bolszewickiej w hotelu Rzymskim na personalu biura Inspektoratu wojsk polskich.

ŚLEDZTWO W SPRAWIE ZAMORDOWANIA URZĘDNIKA POLSKIEGO W MOSKWIE.

Warszawa. Wobec różnych komentarzy, jakie wywołuje zamordowanie sekretarza delegacji polskiej do komisji repatrjacyjnej w Moskwie śp. Frączkiewicza — biuro prasowe Ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje, że w sprawie tej rosyjskie władze śledcze prowadzą energiczne dochodzenia, których rezultaty są stale komunikowane przedstawicielstwu polskiemu w Moskwie. W chwili obecnej wobec nieukończonego jeszcze dochodzenia wszelkie komentarze i domysły wc wspomnianej sprawie są przedwczesne.

WILEŃSZCZYZNA.

Brześć nad Bugiem. W niedzielę odbył się tutaj wielki wiec w sprawie wileńskiej, na którym przemawiał poseł ks. Maciejewicz.

Uczestnicy wiecu uchwalili jednogłośnie wysłać do generała Żeligowskiego pismo dziękczynne za dotychczasową obronę polskości Wilna i praw ludu polskiego do Wileńszczyzny oraz zapewnienie o swej solidarności w podjętej przezeń walce i gotowości do jak najdalej idących ofiar na rzecz przyłączenia Wilna do Polski. Postanowiono również zorganizować w Brześciu Tydzień Wileński dla zbierania ofiar na obronę Wileńszczyzny i podtrzymania społeczno-kulturalnych działalności na terytorjum Litwy środkowej. Na ten cel zebrali uczestnicy wiecu doraźnie 29.000 mk.

Guy de Chantepleure. 65)

W PRZESTWORZU.

Przełożyła z francuskiego
Marja z Dzieduszyckich Komorowska.

(Ciąg dalszy)

— Ach! jedna tylko istnieje ważna rola w całej tej bajce, a jest nią rola królewskiego syna, który księżniczkę budzi... Wszystkie inne są podrzędne... Ale powracam do dzieweczki, która ufając najlepszemu swemu i jedynemu przyjacielowi, rzekła do niego, pewnego razu, dziwne te słowa: „Kiedy się nie chcesz żenić, Kerjean i kiedy ja już nigdy nikogo kochać nie będę... więc pobierzmy się... to bardzo proste!"

Nie mogłam się powstrzymać od śmiechu, słysząc własne zdanie, tak bardzo mi się ono wydało dziwaczne w ustach Wilhelma.

— Ta ciemna i paradoksalna formułka odpowiadała w umyśle twoim bardzo jasnemu rozumowaniu, które ci się nie zdawało być pozbawione logiki — ciągnął Wilhelm dalej. — Sądziłaś, że bynajmniej nie kuszony małżeństwem „Bizut-Olbrzym", spokojny i rodzinny, rad być powinien z posiadania nie żony, ale milusieńkiej siostrzyczki. Co do siebie zaś samej, toś odmówiła świetną i odpowiednia partię dlatego, by się mężczyźnie oddać nie bez miłości, więc obojętnem ci było, gdyś miała serce swoje za umarłe, złączyć istnienie swoje z istnieniem człowieka, którego nie będziesz mogła kochać miłością i takiego właśnie, który miłości nie oczekuje i nie będzie od ciebie wymagać ohydnego niewolnictwa, byś mu się pozwalała kochać. I zadecydowałaś: „Będziemy szczęśliwi!"... Moje maleństwo drogie, to wszystko razem bardzo było dziecinne i bardzo dziwaczne... powiedziałem ci to już dawniej... A jednak niedorzeczność ta doszła do skutku... i oto przyjąłem na siebie niewdzięczną i dosyć śmieszną rolę „braterskiego męża", które to mi twoja naiwność z takim wdziękiem ofiarowała... a przyjąłem ją, boś była nieszczęśliwa, obarczona zbyt dla siebie ciężkiemi obowiązkami, a nie mogłem stanowić dla ciebie oparcia, jako stary tylko przyjaciel, nie narażając cię na cnotliwe oburzenie uczciwych ludzi, więc ci i nie szkodząc tem samem... Teraz, zmieniło się to całkowicie... Nie znajdujesz się już w smutnem położeniu, które mnie w swoim czasie doprowadzało do rozpaczy, więc i owa fikcja małżeństwa, co mi dawała prawo opiekowania się tobą całą pełnią mojej przyjaźni do chwili, kiedy ci opieka ta była potrzebną, przestaje mieć racje bytu.

Słuchałam od dłuższej już chwili z ogromnem przerażeniem. Dokąd-że mnie miało zawieźć to wspomnienie przeszłości? Nie umiałam sobie z tego dotychczas zdać jeszcze jasno sprawy. Ostatnie dopiero słowa wyrwały mi zdenerwowany okrzyk

— Czemu tak sądzisz, Wilhelmie? Ja nie wiem... nie rozumiem... o co ci chodzi i co chcesz przez to powiedzieć?

— Chcę powiedzieć, dziecko drogie, że możliwość rozpoczęcia nowego życia stoi przed tobą obecnie otworem i że obowiązkiem twoim jest z tego korzystać. Związek, który nas łączy w oczach ludzi, nie jest wobec tego, iż nie posiada w sobie cech rzeczywistego małżeństwa, nierozerwalnym... a wspominałaś sama, w chwili, gdyśmy zawierali przedziwną ze sobą ugodę, o możliwem w przyszłości zerwaniu jej ewentualnem. na wypadek obopólnej zgody... Otóż pragnę ci dzisiaj zwrócić wolność...

— Odbierając równocześnie i swoją?

— Oczywiście, że tak...

Pojmowałam dotychczas niecałkowicie, jakby przez mgłę tylko to, co przeżywałam, lecz zdawało mi się, że nieznany mi jakiś żywioł zmraża me żyły i wstrzymuje bieg mojej krwi i że zimno to. co ubezwładnia me ręce, dochodzi stopniowo także i do mojego serca.

Zapanowało chwilowe milczenie pomiędzy nami. Potem zaczął Wilhelm mówić znów dalej, ale tym razem ciszej, zmienionym i jakby błagalnym głosem:

— Amy, zwróciłem przed chwilą uwagę twoją na to, do jakiego stopnia przekształtowuje testament panny Arquin nasze życie... i nie pojmuję, malutka Amy, jak mogłaś, znając mnie. nie oczekiwać tego wszystkiego, co ci powiedziałem?... Jakieżeś sobie w nowem swojem istnieniu wyobrażała miejsce dla mnie, człowieka zażartej pracy i lubującego się w spokoju, człowieka przytem prostego, ubogiego, a równocześnie tak drażliwego, jak ja?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Naczelny i odpowiedzialny redaktor:
STANISŁAW ROSSOWSKI.

Ogłoszenia urzędowe.

Rozmaite obwieszczenia.

Prez. 17.914/21. 13. N. M. Dr. Józef Popkiewic mianowany notarjuszem w Skawinie złożył w dniu 6 października przepisaną przysięgę i obejmuje urząd notarjusza w Skawinie w dniu 10. paździaernka 1921.

Sąd apelacyjny w Krakowie. Wolter m. p.

Dnia 7. października 1921. 10 520 1—3.

Vr. VII. 699/21. W sprawie karnej przeciw Janowi Harasińskiemu o zb. nie kradzieży zakwestjonowano u tegoż posądzonego banknot studolarowy kanadyjski, należący do niewiadomego właściciela. Wzywa się zatem właściciela, by w przeciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu zgłosił się w tut. Sądzie celem wykazania swych praw własności.

Sąd okręgowy Oddział VII.

Brzeżany, dnia 10. października 1921. 10598

C. X. 345/21/1. Strona powodowa Demian Pszeniczny wniosła skargę przeciw stronie pozwanej nieobjętej masie spadkowej Pałaszce Szełepka, gospodyni z Czołhanszczyzny o uznanie wpisu prawa własności do parceli gruntowej lk. 587. gminy Czerniłów ruski do l. czyn. C. X. 345/21/1. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 19. października 1921 godz. 9 przedpoł. w tym Sądzie sala rozpraw nr. 8. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się p. adwokata dra Menkesa w Tarnopolu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział X.

Tarnopol, dnia 23. sierpnia 1921. 10602

C. I. 302/21/2. Przeciw Hryniowi Babrociakowi. włościaninowi w Podbużu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Podbużu przez Onufrego i Anne Babrociaków pozew o 9780 mk. Na podstawie pozwu wyznaczona została audiencia na dzień 24 października 1921. godz. 9. Celem strzeżenia praw Hrynia Babrociaka ustanawia się p. adwokata dra Czajkowskiego w Podbużu kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie Hrynia Babrociaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Podbuż, 26. września 1921. 10601

C. II. 338/21/1. Przeciw Marcinowi Wasiuta, synowi Jana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sadu powiatowego w Jarosławiu przez Antoniego Wasiutę pozew o uznanie prawa dziedziczenia i prawa własności do gruntu. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję do rozprawy na dzień 19. października 1921, godz. 10 rano. Celem strzeżenia praw wyż wymienionego ustanawia się p. dr. F. Rothsteina. adwokata w Jarosławiu kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy. Oddział II.

Jarosław, dnia 30. sierpnia 1921. 10595

C. X. 331/21/1. Strona powodowa Onufry Bindiura z Pokropiwny wniosła skargę przeciw stronie pozwanej niewiadomemu z miejsca pobytu Sylwestrowi Szkolnemu z Pokropiwny o uznanie i wpis prawa własności do parc. grunt. l. 637/2 w Pokropiwnie do l. czyn. C. X. 331/21. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 28. października 1921, godz. 9 przedpoł. sala rozpraw nr. 8. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się p. dra Nussbauma, adwokata w Tarnopolu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotad, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział X.

Tarnopol. dnia 12. sierpnia 1921. 10568

U. 409/21/6. Wyrok w Imieniu Rzeczposp. Polskiej. Sąd powiatowy w Łopatynie uznał osk. Wasyla Wasyłyszyna z Opłucka, winnym przekroczenia z art. 18. 19. ust. z 2. lipca 1920. Nr. 67. dzpp. popełnione w ten sposób, że skupując masło płacił za nie cenę wygórowaną, to jest po 1000 mk. za 1 kg., czem dopuścił się przekroczenia powyższej ustawy i za to skazany zostaje na 10 dni aresztu, konfiskatę 14 kg. masła na rzecz Skarbu Państwa, oraz na ponoszenie kosztów postępowania karnego, tudzież kosztów ogłoszenia niniejszego wyroku w „Gazecie lwowskiej".

Sąd powiatowy, Oddział II.

Łopatyn, dnia 6. października 1921. 10600

C. II. 339/21/1. Przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Nykoły Szumeja, która dotychczas nie jest objętą, wniesionym został do Sądu powiatowego w Rożniatowie przez Michajła Szumeja, syna Nykoły, rolnika w Dubie, pozew o uznanie własności różnych realności w Dubie. Celem strzeżenia praw tejże masy ustanawia się p. dra Szymona Safiera, adwokata w Rożniatowie kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie wspomnianą masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona objętą nie zostanie.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Rożniatów, dnia 23. września 1921. 10606

C. II. 335/21/1. Przeciw Katarzynie z Hryćkowych Tkaczów z Ceniawy, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Rożniatowie przez Michała Tkaczowa syna Fedora, rolnika w Ceniawie, pozew o wykreślenie prawa zastawu z pn. Celem strzeżenia praw kurandki ustanawia się p. dra Szymona Safiera, adwokata w Rożniatowie kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy. Oddział II.

Rożniatów, dnia 23. września 1921. 10605

Prez. 2270/18.2/21. Prezes sądu apelacyjnego w Krakowie zamianował na IV. zwyczajną z dniem 1. grudnia 1921 rozpocząć się mającą kadencję Sądu przysięgłych przy Sądzie okręgowym w Jaśle przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych Prezesa Sądu okręgowego Jana Bibrę, zaś zastępcami przewodniczącego wiceprezesa sądu okręgowego Tytusa Lopatinera i sędziów okręgowych Bronisława Wojnarowskiego, Mieczysława Bieleckiego, dra Stanisława Wilsona, dra Tadeusza Flisa i Michała Pazdanowskiego.

Jasło, 10. października 1921. 10622

C. VII. 375/21. Strona powodowa Etia Fruchtmann wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Sarze Feigi Renner, Izraelowi Feiwlowi Mantlowi, Jetti Heller i Joelowi Ber Pomeranzowi o uznanie i wpis prawa własności do l. czyn. C. VII. 375/21. Audjencja do ustnej rozrawy została wyznaczona na 4. listopada 1921, godz. 9 przedpoł. w tym Sądzie biuro nr. 8. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się dra Rappaporta adwokata w Tarnopolu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnopol, 22. września 1921. 10448 1—3

C. II. 85/21.

Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Kasjanowi Wesołowskiemu wniesiony został przez Wasyla Maksymów i Iwana Iwasiuka z Paniowiec do Sądu powiatowego w Mielnicy pozew o zeznanie kontraktu kupna sprzedaży realności whl. 154. gm. Paniowce. Do rozprawy wyznaczono audjencję na dzień 29. października 1921, godz. 9 rano w tut. Sądzie sala nr. II. Dla strzeżenia praw Kasjana Wesołowskiego ustanowiono kuratorem dr. Bresticzkera, adwokata w Mielnicy, który zastępować go będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, 6. września 1921. 10628

Licytacje.

A. II. 257/18/35. Sąd powiatowy w Szczercu odwołuje licytację realności obj. whl. 2, 62 i 312 gm. Szczerzec, wyznaczona na dzień 27. października 1921.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Szczerzec, 13. października 1921. 10630

E. X. 789/21/4. Edykt licytacyjny. Na wniosek strony egzekwującej Charlotty Weidmann odbędzie się dnia 15. listopada 1921 o godz. 10 przedpoł. w biurze nr. 91. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: whl. 3594, księga grunt. Stanisławów. Fizycznie niewydzielona połowa realności w Knihininie Belweder przy ul. Zielonej l. 1738 położonej, składającej się z parceli bud. lk. 2354, wartość szacunkowa 21525 mk., najniższa oferta 10762 mk. 50 f. Do realności whl. 3594, ks. gr. Stanisławów, należą następujące przynależności: dom mieszkalny drewniany, komora i wychodek wraz z oparkanieniem, oszacowane na 18.250 mk. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd powiatowy, Oddział X.

Stanisławów, 6. października 1921. 10644

Upadłości.

S. 12. 13 i 14/12. Na podstawie wniosków poczynionych przez jawiących się na audjencji dnia 16. września 1921 wierzycieli masy rozbiorowej firmy handlowej H. Reitmann i Burstyn względnie tejże spólników Hermana Reitmanna i Leona Burstyna w miejsce zmarłych zawiadowcy masy Zygmunta Wagschala i zastępcy tegoż dra Jonasa Mantla, ustanawia się zawiadowcą masy p. dra Izaaka Weisnichta, a zastępcą zawiadowcy masy p. dra Salamona Jampolera adwokatów w Tarnopolu.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnopol, 20. września 1921. 10620

Konkursy.

Prez. 16'430/21. W Domu więziennym przy Sądzie okręgowym karnym w Krakowie jest do obsadzenia posada zarządcy domu więziennego z płacą IX. względnie VIII. stopnia służbowego. Podania kompetencyjne należy wnosić w przepisanej drodze służbowej na ręce Prezesa sądu apelacyjnego w Krakowie do dnia 31. października 1921. 10.483.

Spadki.

A XVI. 6/21 /5. Zawiadamia się, że 7. stycznia 1921. umarła w Krakowie Anna Łukasik bez rozporządzenia ostatniej woli. Ponieważ Sądowi nie są znani spadkobiercy tejże przeto wzywa się wszystkich, którzy do tego spadku mają roszczenia, aby w przeciągu jednego roku od ogłoszenia tego edyktu zgłosili swoje prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie i wnieśli oświadczenie do tego spadku, gdyż inaczej spadek ten, dla którego kuratorem ustanowiono Dr. Bronisława Ocarskiego, adwokata w Krakowie, wydany będzie Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny.

Sąd powiatowy cywilny w Krakowie. Oddz. XVI,

Dnia 28. września 1921. 10.529 1—3.

Edykta w sprawie uznania za zmarłego

T. 144/21/1. Leon Deryj, syn Antoniego i Marji, urodzony w Czerkawszczyznie. 27 czerwca 1886, wstąpił w roku 1914 podczas ogólnej mobilizacji do 20. pułku obrony krajowej austr. i od roku 1915 wszelki ślad za nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl ustawy z 31. marca 1918, nr. 128. dzpp. zarządza się na wniosek Warwary Deryj postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. dr. Granickiemu, adw. w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego, Leona Deriia wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. listopada 1921 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznanie za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Czortków. 1. czerwca 1921. 10524 1—2

T. IV. 93/21/5. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Dominiki Nitki. Na zasadzie poświadczenia Zwierzchności gminnej Chorkówka z 21. czerwca 1921. oraz zaprzysiężonych zeznań świadków Stanisława Krzanowskiego. Antoniego Gerlaszyńskiego i Wojciecha Sołtysika, przyjąć należy za udowodnione, że Dominik Nitka. syn Jędrzeja i Agaty, urodzony w Chorkówce, dnia 11. października 1884, powołany został w roku 1914 na wojnę, a następnie wzięty pod Lublinem do niewoli rosyjskiej, zachorował ciężko i w szpitalu w Symbirsku na wiosnę roku 1916 miał umrzeć. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Dominik Nitka poniósł śmierć, przeto na prośbę Weroniki Nitka, wdraża się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo kuratora adw. dra Lipińskiego w Jaśle, aż do dnia 1. maja 1922. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci oraz o rozwiązaniu przez śmierć małżeństwa zawartego wedle obrządku rzym. kat. między tymże Dominikiem Nitką a Weroniką z Konopków Nitka, 1. września 1907 w kościele parafialnym w Żrencinie. Obrońca węzła małżeńskiego ustanawia się adw. dra Lipińskiego w Jaśle.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 7. października 1921. 10604

T. 1119/20/7. Jan Pospiszył, syn Piotra i Karoliny, ur. 12. listopada 1881 w Budku, oficjant sądowy, ostatnio w Gródku Jag. zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 80 p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń po upadku Przemyśla dostał się do niewoli rosyjskiej, gdzie zmarł na tyfus w r. 1916. Śmierć jego stwierdza pod przysięgą Jan Woźniak. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli par. 24. 1. 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918 Nr. 128. Dzpp. Wobec tego na wniosek Heleny Pospiszył wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 20. października 1907 między wymienionym a Heleną Kozłowska za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. dr. Zygmuntowi Lindowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońca węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. września 1921 Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 12. marca 1921. 10493

T. 723/20/3. Hryć Antoniuk, syn Bartłomieja i Marji urodzony dnia 10. października 1886 w Żółkwi, zawód rolnik, ostatnio zamieszkały w Komarnem, brał udział w wojnie jako żołnierz austrjacki i wedle przeprowadzonych dochodzeń miał zginąć w bitwie pod Stanisławowem w sierpniu 1516 r. i od tego czasu nie daje o sobie znaku życia. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli par. 20. 1. 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. Zarządza się tedy na wniosek Jewki Antoniuk postępowanie celem uznania wymienioną osobę za zmarła, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 16. lutego 1914 r. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązane. Ogłasza się zatem wezwanie. aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub adw. dr. Henrykowi Bartlowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego zaś wzywa się. aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. sierpnia 1921 r. jednak nie wcześniej, jak w 6 mies. po ogłoszeniu niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej". Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 31. października 1920. 10502

T. 1064/20/12. Jan Kaśmiński. ur. w Potyliczu dnia 19. stycznia 1877, syn Wasyla i Oleny, rolnik, zamieszkały ostatnio w Potyliczu uchwałą z 5. sierpnia 1921 uznany został za zmarłego. Na wniosek Marji z Sowielnickich Kaśmińskiej zarządza się postępowanie celem uznania związku małżeńskiego zawartego między tymże Janem Kaśmińskim a wnioskodawczynią 13. lipca 1907 za rozwiązane. Ogłasza się zatem wezwanie, aby udzielono ewentualnych wiadomości o Janie Kaśmińskim Sądowi lub p. adw. dr. Juljuszowi Rodkowskiemu we Lwowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego. Po 3 miesiącach od dnia ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 6. sierpnia 1921. 10501

T. 779/20. Jakób Bojczuk, syn Andrija, urodzony w Nowicy dnia 12. maja 1882, powołany ogólną mobilizacją do wojsk austr. odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Jewdosii Bojczuk w Nowicy postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego Hryniowi Michailak w Nowicy. Jakóba Bojczuka wzywa się, by przed podpisanym Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 15. marca 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 13. września 1921. 10491

T. 422/21. Kieryło Mizuń, syn Dawida, urodzony 1. lipca 1882 zamieszkały w Kamieniu Sp Kałusz, powołany ogólną mobilizacja do wojska austr., odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża się na prośbę Eufemii Mizuń w Kamieniu postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego Petrowi Muzyczyn w Kamieniu Sp. Kałusz. Kieryłę Mizuń wzywa się, by przed podpisanym Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 25. kwietnia 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 10. lipca 1921. 10489

T. 590/21. Aksenty Hałai, urodzony 25. grudnia 1885, zamieszkały w Stanisławowie Knihinin Górka, zabrany 1918 roku do wojska ukraińskiego odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża się na prośbę Emilii Hałai postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi drowi Wierzbowskiemu w Stanisławowie. Aksentego Hałaja wzywa się, by przed podpisanym Sądem jawił się lub w inny sosób dał znać o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 20. kwietnia 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 12. września 1921. 10490

T. 153/26/6. Marcin Bieniasz, urodzony 1879 roku w Maćkówce, syn Wojciecha i Reginy, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do służby wojskowej, brał udział w szturmie na froncie włoskim jako żołnierz austr. 31 pułku piechoty w jesieni 1915 roku i tam miał ponieść śmierć, odtąd nie ma o nim wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z par. 1, ust. z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp., wdraża się na prośbę Franciszki Bieniaszowej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwo za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub adw. dr. Ignacemu Kaltenowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego wiadomości o wyż wymienionym. Marcina Bieniasza wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na prośbę po dniu 5. kwietnia 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 5. września 1921. 10541

T. 176/21/4. Franciszek Jaworski, urodzony w Kobyle 1885, żołnierz 18. pułku obrony krajowej, w bitwie pod Radomyślem 20. lutego 1915 miał być zabitym. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Katarzyny Jaworskiej postępowanie celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązanie węzła małżeńskiego, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" Sądowi albo p. dr. Tauberowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 23. września 1921. 10539

T. 217/21/1. Iwan Łoda, urodzony w Drohomyślu 14. maja 1879 jako żołnierz popadł w niewolę rosyjską od czerwca 1915 nie daje wiadomości o sobie. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Kseni Łoda postępowanie celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania węzła małżeńskiego, a zarazem ogłasza się wezwanie aby do pół roku od ogłoszenia w „Gzecie Lwowskiej" Sądowi albo panu drowi Löwenthalowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 13. września 1921. 19537

T. 240/21. Iwan Kataryniuk, syn Dmytra, urodzony w Świdowej 18. stycznia 1892 wstąpił podczas ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 do czynnej służby przy armji austrjackiej i od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp., zarządza się na wniosek Jakóba Kataryniuka postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. drowi Krukowi, adwokatowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem. Iwana Kataryniuka wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15. kwietnia 1922 sąd na ponowny wniosek orzeknie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Czortków, dnia 10. paźdz. 1921. 10526

T. 238/21. Iwan Dumiak, syn Eustachego i Jeleny, urodzony w Krzywieńskim 18. stycznia 1884, żołnierz armji austrjackiej, wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Antoniego Granowskiego, miał umrzeć jako jeniec wojenny w marcu 1919 na tyfus w szpitalu w Winnicy. Od tego czasu ślad za nim zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Małanki Dumiak postępowanie celem udowodnienia jej śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby do dnia 15. stycznia 1922 albo sądowi albo p. drowi S. Kimmelmannowi, adw. w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem, udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Czortków, dnia 10. paźdz. 1921. 10525

Amortyzacje.

T. VI. 244/19/3. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Magdaleny Stefańskiej w Brzeziu, podejmuje się postępowanie celem umorzenia niżej wymienionego papieru wartościowego, który wnioskodawczyni miał zaginąć; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd na ponowny wniosek, po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Książeczka wkładkowa Miejsk. kasy oszczędności w Bochni Nr. 26474, wystawiona na Magdalenę Stefańską, opiewająca na 3045 kor.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VI.

Kraków, dnia 4. listopada 1919. 10569

T. VI. 219/21/1. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Stefana Szuy podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginąć, wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Kwit depozytowy L. 7909 Spółki kredytowej członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie na polisę tegoż Towarzystwa L. 145611.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 12. września 1921. 10576

Nc. I. 803/21/2. Na wniosek Szymona Offnera, kupca towarów żelaznych w Tarnowie, plac Sienkiewicza, wzywa się dzierżycieli poniżej opisanych dokumentów, aby takowe w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia w urzędowej gazecie Sądowi okazali, wszystkich interesowanych, aby zarzuty swoje przeciw wnioskowi podnieśli, gdyż po bezskutecznym upływie czasokresu dokumenty te uznane zostaną za pozbawione mocy. Dokumentami tymi są t. z. zaświadczenia o zaliczeniach, wystawione przez zarząd tarnowskiej stacji kolei państwowej w czerwcu i lipcu 1921 na drukach niemieckich, noszących napis „Legitimationsschein" i następujące istotne daty: nr. zaświadczenia 7404, kwota powziątkowa w mk. 50, adresat: Gedalie Glatzer w Stanisławowie; nr. zaśw. 8188, kwota powz. w mk. 11973, adr.: Wiktor Fischler w Bochni, nr. zaśw. 8723, kwota powz. w mk. 11807, adr.: Meilech Gross w Chmielowie, nr. zaśw. 8447, kwota powz. w mk. 13858, adr.: I. Fijałkowski w Nowym Saczu; nr. zaśw. 8615, kwota powz. w mk. 12150. adr.: Benj. Storch w Rudniku n. Sanem. Wnioskodawca wymieniony jest na zaświadczeniach jako wysyłający.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 24. września 1921. 10623 1—3

Nc. VI. 455/21/1. Na wniosek Berty Aszkenazy, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zgubionego kwitu zastawionego Ekspozytury Akcyjnego Banku hipotecznego w Stanisławowie nr. 7446, opiewającego na złotą broszkę z rauchkami i szafirami, wagi 11 i pół gr., ocenionej na 60 kor., a zastawionej na kwotę 45 kor. Wzywa się przeto posiadacza powyższego kwitu, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie, po upływie powyższego czasokresu kwit ten za nieistniejący uznany zostanie.

Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stanisławów, 13. września 1921. 10485 1—3

T. 680/20. Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Izraela Dawidsberga w Pokietyńcach, pow. Rohatyn, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego wnioskodawcy rzekomo 20. października 1920 w Krakowie skradzionego czeku nr. 107834 na 1600 mk., wystawionego przez firmę O. B. Richard i sp. w Nowym Jorku, płatnego w Ekspozyturze Wiedeńskiego Banku Związkowego w Stanisławowie. Posiadacza powyższego czeku wzywa się przeto, by zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu dni 30 od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej", po upływie bowiem tego czasu czek ten za nieistniejący uznany zostanie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, 14. czerwca 1921. 10484

Lcz. Nc. III. 318/21/3. Zarządzenia umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Naftalego Lorbebaума, kupca w Medenicach, podejmuje się postępowanie, celem umorzenia dowodu zastawnego Polskiej Krajowej Kasy pożyczkowej w Drohobyczu nr. 165. na kwotę 3000 mk. opiewającego, który został zgubiony względnie skradziony i wzywa się posiadacza tego dowodu, aby w ciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temuż Sądowi, także i inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu dowód zastawny za umorzony.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Medenice, 30. września 1921. 10621

Kuratele.

L. 16/21. Za marnotrawnego uznano Józefa Jędryska w Gilowicach 344. Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Ormańca w Gilowicach.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Żywiec, dnia 16. września 1921. 10603

P. VI. 204/21/5. Uchwałą tutejszego Sądu z dnia 5. marca 1921. l. cz. L. VI. 5/21/4. uznano Katarzynę Bril, włościankę w Proniatynie częściowo niewłasnowolną z powodu marnotrawstwa. Kuratorem dla niej ustanawia się Iwana Hajdę, syna Piotra, gospodarza w Proniatynie zamieszkałego.

Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnopol, dnia 12. września 1921. 10507

Wyroki prasowe.

Pr. 382/21. W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej! Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże Sądzie, że treść czasopisma „Sprawa robotnicza" nr. 15. z dnia 9. października 1921, pod tytułami: 1) „Groźba stanu wyjątkowego wisi wciąż" w ustępach: a) między słowem „wciąż" a słowem „Wiceminister". b) od słów „t. zn." do słowa „politycznym". 2) „Żądanie konferencji Zw. zaw." w ustępie od słów „A jednocześnie" do słów „się istnienie". 3) „Związku zawodowego dozorców" w ustępie między słowami „P. P. S." a słowami „pójdą po". 4) „Do tow. kolejarzy" w ustępach a) od słów „a gdyby tak" do słów „utraciłaby władzę", b) od słów „tu są" do słów „wszystkich ludów". 5) „Rzeszów" w ustępach a) między słowami „pracowników nic" a słowami „w początkach", b) między słowami „prawa do tego" a słowem „policia" zawiera znamiona ad 1, występku z par. 308 uk., ad 2 i 5a zbrodni z par. 65a uk., ad 3 i 4 zbrodni z par. 58 b c uk., ad 5b występku z par. 300 uk., uznał dokonaną w dniu 9. października 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl par. 493 pk. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 12. października 1921. 10565

Pr. 373/21. W Imieniu Rzeczospolitej Polskiej! Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże Sądzie, że treść czasopisma „Wpered" nr. 177. (460) z dnia 5. października 1921, pod tytułem: 1) „Wyimkowi zakony" w ustępie od słów: „jaka maje wsiu" do słów „suspilnoho żyttija". 2) „Polska polityka na Chełmszczyni i Pidljaszu" w ustępie od słów „Wstajut w pamiaty" do słów „wynczaty" itd., 3) „Prowokatorska sprawa" w ustępach między słowami „derzawnoho stanowyszcza" do słów „ce duże" zawiera znamiona zbrodni z par. 65 a. uk. uznał dokonaną w dniu 4. października 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl par. 493 pk. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 7. października 1921. 10555

Pr. 369/21. W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej! Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże Sądzie, że treść czasopisma „Sprawa robotnicza" Nr. 14. z dnia 2. października 1921 pod tytułami: 1) tytuł artykułu wstępnego skonfiskowano w ustępach a) w słowach tytuł stanowiących, b) między słowami „i głodu" a słowami „Endecja zgłosiła", c) między słowami „ustawach karnych" a słowami „w Warszawie", d) od słów „Rzecz ta" do słów „jej rządu", e) między słowami „jedności akcji" a słowami „proletarjatu przez", f) między słowami „się wobec" a słowami „robotników przez", g) między słowami „doprowadziła do tego" a słowami „Klasa robotnicza", h) między słowami „drogę do" a słowami „szeregów proletarjatu", i) między słowami „głos protestu" a słowami „Robotnicy muszą". i) od słów „Klasa robotnicza" do końca artykułu. 2) Tytuł artykułu drugiego str. 2. (skonfiskowano) w ustępach: a) w słowach tytuł stanowiących nad słowami, „w ubiegłą", b) od słów „jak znowu zgodnie" do końca artykułu. 3) „Zagadnienia naszego ruchu zawodowego" w ustępach: a) między słowami „ofenzywie kapitału" a słowami „przyczyny przeto", b) między słowami „jej przyświeca" a słowami „lecz czyż", c) od słów „partii popierającej" do słowa „polskich". 4) „Policja" (str. 7.) w ustępie między słowem „Policji" a słowami „w Warszawie", 5) „Korespondencja kolejarska" w ustępie między słowami „bezwzględny sposób" a słowami „i zaproponował" zawiera znamiona ad 1) zbrodni z par. 65a, 302, 308 uk., ad 2) zbrodni z par. 58 b. c. 65 a uk., ad 3) występku z par. 58 b c, ad 4) występku z par. 300 uk., ad 5) zbrodni z par. 65 a uk., uznał dokonaną w dniu 1. października 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl par. 493 pk. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 4. października 1921. 10556

Pr. 372/21. W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej! Sąd okr. karny we Lwowie orzekł na wniosek prokur. przy tymże Sądzie, że treść czasopisma „Gazeta codzienna" nr. 4268. z dnia 5. października 1921, w artykule pod tytułem „P. U. Z. A. P. P." w ustępie od słów „Sprawę obrońcy" do końca artykułu zawiera znamiona zbrodni występku z par. 300 uk., uznał dokonaną w dniu 4. października 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl par. 493 pk. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 7. października 1921. 10557

Pr. 374/21. W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej! Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże Sądzie, że treść artykułu umieszczonego w czasopiśmie „Wolja Narodu" Nr. 38. z dnia 8. października 1921 w artykułach pod tytułami: 1) „Pered sud narodu" w ustępie od słów „Kto odnako" do końca artykułu, 2) „Nebelycja wujka Nykoly" w ustępie od słów „W krajewoj stołyci" do końca artykułu zawiera znamiona ad 1) występku z par. 302 uk., uznał dokonaną w dniu 5. października 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl par. 493 pk. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 9. października 1921. 10558

Pr. 375/21. W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej! Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże Sądzie, że treść czasopisma „Wpered" nr. 179 (462) z dnia 7. października 1921 pod tytułami: 1) „Do czoho ce dowede?" w ustępie od słów „Po lwiwskomu" do końca artykułu, 2) „I ce i te" w ustępie od słów „Ja cikawyj" do końca artykułu zawiera znamiona zbrodni z par. 65 a uk. uznał dokonaną w dniu 6. października 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl par. 493 pk. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 9. października 1921. 10559

Pr. 376/21. W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej! Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże Sądzie, że treść czasopisma „Wpered" nr. 180 (463) z dnia 8. października 1921 pod tytułem: „I ce i te" w ustępie od słów „tyż horożanyn" do słów „i ce" zawiera znamiona zbrodni z par. 65 a uk. i występku z par. 305 uk. uznał dokonaną w dniu 7. października 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl par. 493 pk., a zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 10. października 1921. 10560

Pr. 377/21. W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej! Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże Sądzie, że treść czasopisma „Der jidischer Arbeiter" nr. 33. z dnia 7. października 1921, w artykule pod tytułem: „Po spisie ludności jezuityzm", w ustępie od słów „To było dla" do końca artykułu zawiera znamiona zbrodni z par. 65 a uk., uznał dokonaną w dniu 8. października 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał myśl par. 493 pk. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 10. października 1921. 10561

Pr. 378/21. W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej! Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże Sądzie, że treść czasopisma „Socjalistyczna Dumka" nr. 7. z dnia 9. października 1921 pod tytułem: „Zamach u Lwowi" w ustępach: a) między słowami „wyższyj szkoli!" a słowami „I ce", b) między słowami „toj moment" a słowem „Socialdemokratiia", c) od słów „Ale polityka" do końca artykułu zawiera znamiona zbrodni z par. 65 a i występku z par. 308 uk. uznał dokonaną w dniu 8. października 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl par. 493 pk. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 11. października 1921. 10562

Pr. 379/21. W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej! Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże Sądzie, że treść czasopisma „Wpered" nr. 181 (465) z dnia 9. października 1921 pod tytułami: 1) „W dniach konskrypcji" w ustępie od słów „Zasadnyczo stawały" do końca artykułu, 2) „Konskrypcija u Schidnij Hałyczyni" w ustępie a) między słowami „Zdebilszoho pysały" a słowem „Lwiwszczyna", b) między słowami „stawyt opir" a słowem „Stanysławiw". 3) „Neszczasni staryky" w ustępie od słów „szcze wony" do końca artykułu. 4) „Oda do brygidok" w ustępie od słów „O moi" do końca artykułu zawiera znamiona ad 1. 2. 4. zbrodni z par. 65a uk., a nadto ad 1. i 2 b występku z par. 305 uk., zaś ad 3 występku z par. 302 uk. i 24. ust. pras. uznał dokonaną w dniu 8. października 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakazu i wydał w myśl par. 493 pk. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 11. października 1921. 10563

Pr. 380/21. W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej! Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże Sądzie, że treść czasopisma „Wyzwolennia" nr. 9. z dnia 8. października 1921. pod tytułami: 1) Artykuł na stronie 6, 7, 8, do słów „W sprawi Awtokefalii" skonfiskowano w całości wraz z tytułem. 2) „Nedola ukraiinskoi szkoły" w ustępie od słów „My rozumiiemo" do słów „kuli zemskyj". 3) „Rawszczyna" (str. 21) w ustępie od słów „ta szczo" do słów „ne zobowiązanyj". 4) na stronie 23. skonfiskowano tytuł od słowa „Poshid". 5) „Iz dniw zurby" w ustępie między słowami „za mnoju" a słowami „wsi moi wiryteli". 6) „Ne pora" w ustępie między słowami „swoje żyttja" a słowami „Nimeckyj Michel" zawiera znamiona zbrodni z par. 65a i nadto ad 1 występku z par. 308 uk., uznał dokonaną w dniu 8. października 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl par. 493 pk. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 11. października 1921. 10564

Konkursy.

L. 18962/21. Przy mających się utworzyć w dniu 1. grudnia 1921 państwowych biurach sanitarno-obyczajowych we Lwowie, Przemyślu, Jasławiu i Drohobyczu są do obsadzenia następujące etatowe posady.

a) we Lwowie: 1. Pomocnika inspektora sanitarno-obyczajowego(lekarza) w VII ktg. płacy; 1 pomocnika inspektora sanitarno-obyczajowego (lekarza) w VIII ktg. płacy; 1 mikroskopistki w X. ktg. płacy; 1 urzędnika kancelaryjnego w X. tg. płacy;

b) w Przemyślu: 1 urzędnika kancelaryjnego w IX. ktg. płacy;

c) w Jarosławiu i Drohobyczu po 1 urzędniku kancelaryjnym w X. ktg. płacy.

Podania należy wnosić najdalej do dnia 31. października 1921 do Wojewódzkiego Wydziału zdrowia.

Bliższych szczegółów co do wymaganych warunków zasięgnąć można w Wojewódzkim Wydziale zdrowia we Lwowie (ul. Karmelicka 4) od godziny 12.30 do 13.30. Tamże jest do przejrzenia instrukcja dla funkcjonarjuszy wymienionych biur.

Lwów, dnia 14. października 1921.

Wojewoda
Grabowski wr.

L. 18962/21. Przy mających się utworzyć w dniu 1. grudnia 1921 państwowych biurach sanitarno-obyczajowych we Lwowie, Przemyślu, Jasławiu i Drohobyczu są do obsadzenia następujące posady funkcjonarjuszów kontraktowych:

a) we Lwowie 1 nadzorcy zdrowia w 8 st. płacy niższych funkc. państw.; 1 nadzorcy albo nadzorczyni zdrowia w 7 st. płacy niższycsh funkc. państw.; 2 nadzorców albo nadzorczyń zdrowia w 6 st. płacy niższych funkc. państwow.; 1 nadzorcy albo nadzorczyni zdrowia w 4 st. płacy niższych funkc. państw.

b) w Przemyślu: 1 nadzorcy zdrowia w 6 st. płacy niższych funkc. państw.; 1 nadzorcy lub nadzorczyni zdrowia w 5 st. płacy niższych funk. państw.

c) w Jarosławiu i Drohobyczu: po 1 nadzorcy zdrowia w 6 st. płacy niższych funkc. państw. i po 1 nadzorcy lub nadzorczyni zdrowia w 4 st. płacy niższych funkc. państw.

Bliższych szczegółów co do wymaganych warunków zasięgnąć można w Wojewódzkim Wydziale zdrowia we Lwowie (ul. Karmelicka 4) od godz. 12.30 do 13.30.

Podania należy wnosić najdalej do dnia 31. października 1921 do Wojewódzkiego Wydziału zdrowia.

Lwów, dnia 14. października 1921.

Wojewoda
Grabowski wr.

L. 2195/V. Kuratorjum O. S. L. ogłasza niniejszem konkurs w celu obsadzenia dwóch posad etatowych nauczycieli na nowo otwartym Wydziale drogowym w państwowej szkole przemysłowej we Lwowie.

Do tego stanowiska przywiązane są pobory przewidziane w ustawie o uposażeniu nauczycieli państwowych szkół średnich i zawodowych z d. 13. lipca 1920, ogłoszonej w Nr. 65 Dz. U. R. P. z dnia 31. lipca 1920 poz. 433 i poz. 435.

Kandydaci winni przedstawić świadectwo 2-go egzaminu rządowego Wydziału inżynierji względnie budownictwa lądowego Politechniki, tudzież dowody przynajmniej kilkuletniej praktyki przy budowie.

Podania ostemplowane, wystosowane do Ministerstwa W. R. i O. P. z dołączeniem krótkiego opisu przebiegu życia, świadectw studjów akademickich i uwierzytelnionych poświadczeń z praktyki zawodowej, kandydaci wnosić mają najpóźniej do 10. listopada 1921 do Kuratorji O. S. L.

Kurator.

KONKURS.

Przy Magistracie miasta Bydgoszczy wakują posady:

a) Geometry zaprzysiężonego,

oraz

b) 2—3 techników mierniczych,

władających językiem polskim, w słowie i piśmie, obeznanych kompletnie z pracami mierniczemi.

Wynagrodzenie miesięczne ad a) 30.450 mk. do 39.450 mk., ad b) 19.860 mk. do 28.860 mk. (mnożnik klasy II.), zależnie od stosunków rodzinnych. Reflektanci zechcą podania nadsyłać do Magistratu miasta Bydgoszczy od dnia 15. listopada br. przy dołączeniu życiorysu i odpisów miarodajnych świadectw. Rownocześnie uprasza się o doniesienie, kiedy objęcie jednego ze stanowisk mogłoby nastąpić, przyczem nadmienia się, że przyjęcie osób, znajdujących się w służbie państwowej lub komunalnej, może nastąpić li tylko za zgodą odnośnej władzy. Koszta przeniesienia wedle umowy.

(—) **Łukowski.**
Prezydent miasta.

Z Drukarni Polskiej, pod zarządem Józefa Raczyńskiego, Lwów. Chorążczyzna 31.